

KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Kwietnia. — Rok 1839.

Wtorek.

N^o 107.

Jutro, Ś. Jerzy.

Ogłoszono postanowienie N. PANA, wydane Igo b. m., że Dobra *Marymont* z przyległościami: Wawrzeszew, Ruda, Bielan y Bura-ków, mieć będą urządzoną hypotekę. Fundusz z Towarzystwa Kredytowego Ziemi: do którego te dobra przystąpią, obrocony być ma na urządzenie wódrowego gospodarstwa w Instytucie Marymontskim, na założenie laboratorium chemicznego, na powiększenie gabinetu modeli i machin, narzędzi mierniczych i fizycznych i t. p. zakładów i ulepszeń. — Rada Administracyjna zapis przez niegdy Adama *Bielskiego* zł. 1000 z procentem, na reparację kościoła i zabudowań plebańskich we wsi Dębe Szlacheckie uczyniony, zatwierdziła. — Urząd Muncyp: M. Warszawy, ponowił ostrzeżenie przywożącym i nabywającym produkty i artykuły przeważnie ulegające, ażeby takowe do wagi miejskiej dostawali, pod karą konfiskaty miar i wag prywatnych, iako też pod karami policyjnymi. — Wczoraj w tutniejszym Zakładzie fabryki machin Banku Polskiego na Solcu, ponowiono próbę, już wzeszłą Sobotę z zupełnym skutkiem odbyłą, wprowadzania w ruch na urządzonej tym końcem kolei, małej *lokomotywy* (wozu parowego) zbudowanej w warsztatach rzeczono go zakładu. Machina ta jednej dziewiętej wielkości naturalnej, porusza się z zupełną dokładnością, może przewozić proporcjonalne ciężary, i dać wyobrażenie o transportowaniu ładem za pomocą *pary*. Ma być okazowaną Publicznosci, z przeznaczeniem dochodu na cel dobroczynny. — Donieśliśmy w Nrze 98m o operacji *ciącia cesarskiego*, wykonanej w *Paryżu* przez sławnego Doktora *Dubois* (Djuba), dla wydobycia płodu z *karlicy*, mającej 37 cali wysokości; Czytelnicy byli także zawiadomieni o okolicznościach towarzyszących temu rzadkiemu przypadkowi; z tego powodu przypominamy, że takież operacja była wykonana r. 1836 i w *Warszawie*

przez Doktora *Flam*, który z *Teofili Lewandowskiej* *karlicy*, mającej tylko 31 i pół cala paryż; wysokości, także za pomocą *ciącia cesarskiego* dziecię wydobyl. Dziwnym trafem, w obu zdarzeniach cieszą się i spekulowano iż *karlica* będzie *Matką* jeszcze mniejszej istoty niż sama, przeto zbierze liczne zyski udając się w różne kraje, nie tylko Europy ale i inne części świata; u nas iednak *Lewandowska* doznawała od swojego małżonka ciągłej troskliwości, po jej śmierci tenże okazywał żal szczerzy; gdy tym czasem we Francji, iak wiadomo, nieszcześliwa *karlica* była przez swego uwodziciela pogrążoną w nędzy najokropniejszej. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Instytutu moralnie zanied: dzieci zł. 6 gr. 20, od *Teressy J....* za wyszczerbienie brzytwy angielskiej Pana. Zł. 2 od *manki Krystyny* za wyjście bez pozwolenia Pani. Zł. 2 złożone poprzednio w Red: *Gazety War.* Dla *Wdowy* z złamaną nogą od *litościwej Dany* zł. 10, od *K.B.* zł. 2, do czego dołącza się zł. 2 przysłane za umieszczenie tej wiadomości. — *Komornik przy Sądzie Appel: Kr: Pol.* Po-daje do wiadomości publicznej, iż przeniósł mieszkanie swe z pod Nr 1775 przy ulicy Ś. Jer-skiej, pod Nr 2407/8, przy ulicy Nowolipie, do własnego domu obok pałacu Kom: Rzą: S. W. D. i Ośw: Publik. *Stefan Osipowski*. — W składzie muzyki *G. Sennewalda* iest nowy *Śpiew p. t. Kwietnia Róża*, *Śpiewka włoska* z polskim przekładem. Muzyka Antoniego *Tejchmana*, ofiarowana *Hrabiance Gabryelli Starzeńskiej*. Cena exemplarza złp. 1 i pół. — Nowy Skład płótna *Salingera* i spółki przy ulicy Miodowej pod Nr 496, odebrał świeży transport Płótna webowego, kopowego i *bolenderskiego*, również *bielizny stołowej* na 6, 12 i 18 osób, *ręczniki*, *serwety* do kawy białe, kolorowe i małe *deserowe*, oraz *chustki* do no-sa białe, płótna *batystowe*, *Saskie* i *drylichy* w

różnych desenjach z najlepszych fabryk zagranicznych pochodzące, które sprzedaje się po cenach stałych, na każdej sztuce oznaczonych. Ceny płócien webowych wyrachowane są stosownie do cen fakturowych i przedają się podług Tabelli wynumerowanej w składzie zawieszanej. Przytem skład ten zaręcza za wyroby w nim kupione, że są z czystej nitki lnianej, bawełną nie mieszane i zupełnie bez skaz, w przeciwnym razie, płótna nawet pokraiane, przysięg obowiązuje się. *Salinger et Comp.* — Wróciwszy po kilkunasto-letnim pobycie z zagranicy do Warszawy w r. 1830, otworzyłem Zakład wyrobów perukarskich, tudzież różnych pachnidel prawdziwych zagranicznych i wszelkich artykułów dotyczących się toalety męskiej i damskiej; starałem się ile możliwości przez moją akuratność i wykończenie wyrobów perukarskich pochodzących z mojej perukarni, zaopatrywać ciągle zakład mój w najwiecejsze artykuły w celu pozyskania zadowolenia Szanownej Publiczności. Zachęcony więc względami Szanownych osób, założyłem przy tymże zakładzie perukarskim *Magazyn strojów i sukien damskich* pod kierunkiem żony mojej i jej spółniczki Pani *Sommerfeld*. Następnie uzyskałem łaskawe pozwolenie przesyłania wyrobów perukarskich, pachnidel i pomady patentowej, iako też strojów i sukien damskich w kraj Cesarstwa *Rosyjskiego*, z tego więc powodu wszelkie obstatunki mogą być bez żadnego utrudzenia w głąb krain tego expedjowane. *Klemens Krawiecki*, Fryzjer zamieszkały przy ulicy Miodowej Nr 486. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości przywołani, po *Wuju* i *Siostrzeńcu* JP. *Maiewski*; po *Godzinie małżeństwa* wszyscy; a po *Jednej chwili* JPP. *Zółkowski* i *Panczykowski*.

Z Petersburga. — 25 Marca CESARSTWO JJ. Oboie, tudzież JJ. CC. WW. WW. XX. Konstantyn i Michał, W. X. Helena i WW. Xieźniczki Marja, Olga i Alexandra, znajdowali się na poświęceniu wielkiej kaplicy Pałacu Zamkowego, odnowionej po pożarze zdarzonym w końcu 1837 r. — W nocy

Zmariwychwstania Pańskiego, CESARSTWO JJ. i Członkowie Rodziny słuchali mszy św. w tejże wielkiej kaplicy. W niedzielę o 4ej po południu CESARZ Jmć rozdawał różnym pułkom gwardji, które liczą przeszło sto lat istnienia, i Sam raczył przywiązywać do chorągwi, wstęgi z napisem oznaczającym datę nastania pułku. — Deżurny Jenerał Gł: Sztabu Jenerał-por: *Kleinmichel*, mianowany Hrabią Cesarstwa Rossi z potomstwem, w dowód wdzięczności Cesarzskiej za długoletnią, pożyteczną służbę, niezmordowane prace w zarządzie 2ma Depart: minister: Wojny, tudzież w wykonaniu szczególnie ważnego danego mu polecenia. — Mianowane: Hrabina E. *Benkendorff*, Małżonka Jene: adjutanta, Jene: iazdy, Damą honorową. Panny: Hrabianka Elżbieta *Gurjew*, Zofia *Hurko* i Hrab: Leonida *Potocka*, Frejlinami N. CESARZOWEJ. — Mianowani kawalerami orderów: Ś. Andrzeja: Feldmarszałek Cesarzsko-Król: Austrjackiej służby hr: *Radetzki*; Ś. Anny I kl: z koroną: Biskupi dyceccji rzymsko-katolickich, Łuckiej JW. JX. Mich: *Piwnicki*, i Sufragan Mohylewskiej JW. JX. Walerjan *Kamienka*. — Mianowany został kawalerem orderu Ś. Stanisława 4ej klai; Chorąży pułku Niżegorodzkiego Hrabia *Hauke*, za mężłwo i waleczność, okazane przy odparciu w roku 1838 *Lezginów*, od twierdzy *Nuchy*.

Z Krahowa. — Dowiadujemy się z listów ostatnią pocztą nadeszłych z Warszawy, iż Pani *Mees-Mazy* pierwsza Śpięwaczka teatru Królewskiego w Neapolu, ma podobno w końcu tego miesiąca przez Kraków przejeżdżać; przyjemnie byłoby dla naszego miasta gdyby się Publiczności dała usłyszeć.

Francja. — Kassa oszczędności w *Paryżu* w przeciągu marca musiała 1,792,885 fr. wypłacić więcej niż wniesiono. — Ceny zboża na prowincji znacznie spadły, przeto spodziewają się, iż władza zdoła w stolicy zniżyć cenę zboża. — Statek *Eagle* na drodze z *Bremy* do *Baltimore* niedaleko *Kale*, wpadł na mieliznę, nikt przytem nie utracił życia, spodziewają się także statek wkrótce na morze wydostać. — 19 z.

m. wydano w *Algierze* wyrok na Araba, który swoją małżonkę zranił iataganem. Scena ta była nader zajmującą, żona zdawała się oburzoną na wspomnienie obejścia iakiego doznawała. Oko oskarżonego pałało żądzą pomsty. Sąd wyrokował aby małżeństwo zostało rozerwane, aby małżonek zwrócił posag (wynoszący nieco nad 50 fr.), aby zapłacił 50 fr. karę, otrzymał 80 kiliów na pigły i poszedł na 7 dni do więzienia. Zebrani Arabowie cieszyli się tym wyrokiem będącym dowodem, że sprawiedliwość za rządu francuzów ściśle jest zachowywaną. — Królowa *Belgicka* w końcu b. m. spodziewaną jest w *Paryżu*. — Pisma z *Mexyku* donoszą, że wielu Francuzów na drodze do *Wera Krus* zamordowano; P. *Villeveque* (Wilwek) Aient franc: także skazany na wygnanie przy wybuchu kroków nieprzyjacielskich, na zawiadomienie, iż na drodze będzie na niego wykonany zamach morderczy, dla ostrożności odłożył swój wyjazd i w samej rzeczy dyliżans dla niego przeznaczony, został na drodze napadnięty nie przez zbrojczy, ale przez znakomitych Meksykańów.

Hiszpanja. — *Kabrera* zniszczył znaczną część miasta *Segury*, aby Izabelliści nie mieli punktu oparcia. — Jenerałowi *Rodil* nie chcą pozwalać dłuższego pobytu w stolicy; Jenerał protestuje się i oświadcza że tylko ustąpi siłę. — Stan oblężenia *Sewilli* jest zniesiony. — Poczta na drodze z *Badajoz* do *Saragossy* została napadniętą przez Karlistów, którzy pojmaną eskortę rozstrzelali; Jenerał *Mendez Wigo* używając prawa odwetu, kazał z tej przyczyny rozstrzelać 12 iehców karlistowskich.

Rozmaitości. — O *Portugalji* tym ogrodzie Europy, którego pojedyncze prowincje mogą służyć za gruntowne szkoły do kształcenia kontrabandzystów, donoszą, że r. 1838 popełniono tamże 1776 morderstw, 3967 gwałtownych rabunków, 20 dzieciobójstw, 10 samobójstw i 18 zbrodni za pomocą trucizny. Z armji 8000 ludzi dezertowało około 600 czyli prawie 13ta część! z resztą kraj cieszył się zupełną spokoj-

nością i prospernie widocznie! — Bogaty Anglik zapewnia, że miał kotkę która była razem wychowaną z ptakiem. Pewnego dnia wpadła nagle na swojego skrzydlatego przyjaciela, siedzącego na swojej klatce; przekonano się później, że obca kotka weszła do pokoju, a kotka oswojona obawiając się ożycie ptaka, uchwyciła go w swoje łapy, aby go ochronić od zębów drugiej. — Gazeta amerykańska pisze: Wziąć iedną z prowincji Stanów zjednoczonych, wybrać z niej 50 osób odznaczających się talentami lub iakiem dostojenstwem, a okazać się, że rozpoczęły swój zawód bez talara w kieszeni. Udać się tylko na Sądy i uważać ciała prawdziwe; któż w nich przewodniczy? Ludzie którzy z niczem zaczęli, a nabyli fortuny przez małe starania. — Pocztyljon w *Lionie* ma tak zęcznie trzaskać biczem, że może z niego najpiękniejsze wydobywać tony. Gdy rano iedzie przez miasto, wykonywa nim pjano śpiew. „O iak słodko zasypiają“, a wieczorem w czasie przechadzki, chór strzelców z *Frejszycy*. — Fabrykant perfum w *Paryżu* szczególnie zaleca pomadę na odrośnienie włosów, z tem ostrzeżeniem: ażeby też pomadę smarować przez rękawiczkę, z obawy, iżby przez noc na dłoni włosy nie wyrosły. — Malarz ang: P. *Parry*, ukończył obraz z Koronacji Królowej *Wiktoryi*, zawierający 77 bardzo podcbnych portretów różnych osób. — Hiszpan który w skutek pojedynku umarł, prosił przed śmiercią przyjaciela do ostatniej chwili obecnego, ażeby go tak iak leży, to jest w sukni pochować kazał. Przyjaciel przyrzekł mu to w prawdzie, lecz ciekawości oprzeć się nie mógł; a że przy oglądaniu ciała przed pochowaniem go spodziewał się coś nadzwyczajnego znaleźć, postrzegł że nieboszczyk.... koszuli nie miał na sobie.


PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Walewski Konrad Hra: z Ożarowa; Zabiello Henr: Hra: z Łowicza; Ożarowski Maury: Hra: z Gubi Wołyńskiej; Czarnowski Jan Dzie: z Czarnowa.


DONIESIENIA.

PRZEDZALNIA WEŁNY w mieście Tomaszowie,


Pod firmą Kempner et Comp., uwiadomiam niniejszem interesowaną Publiczność, iż Spółka między JPannami Jakobem J. Kempner i Karolem Adolffem Offermanem, do prowadzenia takowej eksystująca, z dniem 1 Kwieńcia różniwaną została, i że od tego dnia pod firmą J. J. Kempner dalej prowadzoną będzie. Zarazem wzywa każdego, kto by do firmy Kempner et Comp., miał jakie pretensje, aby z takowemi do terazniejszego posiadacza Przedzadni zgłaszał się. — W Tomaszowie Mazowieckim d. 15 Kwieńcia 1839 r.

 Zgubiony został idąc od Ratusza ulicą Senator-ską, około Banku, Elektoralską na Solną, w dniu 17 Kwieńcia r. b. ZEGAREK złoty, z dawnymi tygodniowymi, w jednej kopercie, z cyferblatem emaljo-wanym z rzymskimi liczbami; łaskawo Znalazcę ra-czy oddać lub uwiadomić przy ulicy Solnej Nr 807, na pierwszym piątrze, wchodząc po lewej ręce; nad-grody dukatów trzy, jeżeli przyjmie.


We wsi Błoniu w Obwodzie Łęczyckim, Gubernji Mazowieckiej, pół mili od Miasta Obwodowego Łę-czycey położonej, znajduje się kilkanaście korcy KO-NICZYNY białej holenderskiej, po cenie umiarkowa-niej. Wiadomość u Dzierżawcy tegoż Folwarku.

 Znajduje się do sprzedania BRYCZKA, z spuszczanym wierzchem, sukrem wy-bita, z furtuchami i kieszeniami przy koźle, na żelaznych osiach, pakowna i mało co przy-jeżdżona, uznana będąc za najlepszą i najbezpieczniej-szą do drogi; dowiedzieć się można od gospodarza domu pod Nr 2248, przy ulicy Dzikiej.

OSOBA bezzenna, znająca dokładnie Ekonomikę Gospodarstwa rolnego; obowiązki Wójta Gminy i in-teresy prawne; czem już od lat kilku zajmuje się; życzę sobie, przyjąć podobne zatrudnienia na Prowin-cji. Wiadomość u właściciela domu Nr 2668, przy ulicy Dzikanka.

 O zabłąkanym BARANIE, można powziąć wia-domość w Drukarni Kurjera.

Przyposobiona została znaczna partja GIPSU mie-lonego dobrze wypalonego, cena za korzec po złp. 11. Życzący sobie nabyć takowego w mniejszych lub większych częściach, zechcą zgłosić się do zabu-dowań Warsz. Ordonaushauza przy Saskim placu, do Poddoficera Weteranów Przybylskiego, po informacją.

 Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publi-czność, iż sprowadził znaczny transport NASION kwiatowych rozmaitych, praw-dziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, jako też DREWIEK owocowych, jako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czeresni, Aprykos, i t. p., które sprzedaje w Hotelu Lipskim pod Nr 22 Stacji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Georg Schuch.*



Para KONI skarogniadych angлизowanych, młodych, jest do sprzedania; wiadomość w Lipskim Hotelu, u Szwajcara.

PROPINACJA Frydrychsfeld w Pelcowiznie, z oso-bną Dystylarnią, Dworkiem z 4ma stancjami na Gar-kuchnią, od dnia 21 Czerwca 1839 r. lub z dniem 21 Maja tegoż roku, jest do wydzierżawienia; mający chęć objęcia, o dalszą informację zgłosi się na miej-sce do Dworu.



Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprze-dania rozmaite SUKNIE mało co używane, Salopa ze szlakami i Batyst nowy szarego ko-loru na Suknie. Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralskiej pod Nr 791, na Iem piątrze wprost Kommissorjatu.



WYŻEŁ Kurlaudzki, kosmaty, biały ma po sobie centki drobne i łaty kasztano-wate, dni temu 4 iak zginął; kto by go odprowadził do domu Tarnowskich, do Xiecia Galiczyna, odbierze sowitą nagrodę. — Drugi WYŻEŁ wytłumie samym czasie zginął, kasztanowa-to-srokaty, cały w drobnych centkach, nad prawem okiem w łbie dość głęboka zakłębłość; kto by go od-prowadził do Szwajcara w Hotelu Wileńskim, odbie-rze nagrodę; w przeciwnym razie kto by ie zatrzy-mał, podług prawa odpowiadać będzie.



PIESEK biały, Szpic, uszy żółtawe i łatka na boku, mały, lat 2 mający, za-błąkał się dnia 22 Kwieńcia r. b. o go-dzinie 11 rano na Krak. Przedm. przeciw Bernardy-nów; znalazca zechce oddać za nagrodą do Biura Ko-mis. Cyrkulowego, w domu d. Paca przy ulicy Miodowej.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 8. TEATR WIELKI. Dziś na żądanie 11 raz *Napój miłosny.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Doktor z musu. 24 raz Starsza Siostra.* (Chorzy tak iak dotąd, i JPanna *Doorzaniska. Zdrowsi, JPani Halpert i JP. Markowski.*) Dziś w Kawiarni w domu Lilpota Nr 600 przy ulicy Białoskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubik* grać będzie najnowsze dzieła muzyczne.

Dziś w Kawiarni pod Kogutkiem wprost b. Kon-servatorjum na Iem piątrze, familja *Hamerszmit* grać i śpiewać będzie od godziny 6tej.

Dziś w RESTAURACJI przy ulicy Miodowej w pa-lacu dawniej Paca, Kompanja Artystów Czeskich no-wo przybyła, grać będzie na różnych Instrumentach, a jeden z Członków odegra piękne Solo na Chroma-tycznej Trąbce. Zacznie się o godzinie 7 w wieczór. Właściciel przytem poleca się z doбором Potraw, iak niżej i wyszczeniemi Trunkami, a szczególniej do-brym Pączem i Herbatą.